

Adam Kubasik

Cerkiew unicka na Ukrainie na rozdrożu między okupacją niemiecką i sowiecką (1942-1976) w listach pasterskich kardynała Josyfa Slipija

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 14/2, 239-254

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ADAM KUBASIK

**CERKIEW UNICKA NA UKRAINIE NA ROZDROŻU
MIĘDZY OKUPACJĄ NIEMIECKĄ I SOWIECKĄ (1942-1976)
W LISTACH PASTERSKICH KARDYNAŁA JOSYFA SLIPIJA**

Arcybiskup-metropolita greckokatolicki Lwowa Josyf Slipyj urodził się 17 II 1892 r. w wiosce Zazdrist k. Trembowli na Ukrainie¹. Właściwie nazywał się Josyf Kobyrnyckyj Dyczkowski. Jego ojciec został osierocony, gdy był małym chłopcem. Został wówczas adoptowany przez Dyczkowskich, i od przybranego ojca otrzymał drugie nazwisko – Dyczkowski. Matka z domu nazywała się Dyczkowska. Stąd rzeczywiste nazwisko Josyfa – Kobyrnyckyj-Dyczkowski. Dziadek Josyfa został przezwany w narodzie, jak to było często w ukraińskim zwyczaju, „Slipyj” i pod tym przewiskiem stał się znany jego wnuk, Josyf Kobyrnyckyj-Dyczkowski. Do szkoły ludowej uczęszczał w rodzinnej wiosce Zazdrist i w Wyszniwczuku, blisko odpustowego miejsca Zarwanyci, do którego udawały się niezliczone pielgrzymki z całego Podola i z dalszych zachodnich ukraińskich ziem. Nie ma wątpliwości, że głęboka pobożność rodziny i okolicznej ludności oraz pątników-pielgrzymów pozostawiły niezatarte ślady na duszy małego chłopca i wyznaczyły jego dalszy życiowy szlak kapłana. Natomiast zarwanińska ikona Matki Boskiej, która przedstawiona była w doskonałej artystycznej formie, mogła być tą pierwszą iskrą, która w późniejszym młodzieńczym jego życiu wykrzesła zaciekawienie i miłość do sztuk pięknych. W słowie, twórczej pracy oraz nauce widział późniejszy teolog i myśliciel Josyf Kobyrnyckyj-Dyczkowski artystyczne odbicie Wiecznego Artysty, w Trójcy Świętej Jedyne Boga.

Szkołę średnią Josyf ukończył w 1911 r. gimnazjum w Tarnopolu. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości postanowił poświęcić się powołaniu duchownemu. Wstąpił do Seminarium Duchownego we Lwowie i rozpoczął studia na Fakultecie Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego, które od jesieni 1912 r. kontynuował na Uniwersytecie w Innsbrucku. Dnia 8 IX 1917 r. przyjął święcenia kapłańskie, a w 1918 r. osiągnął stopień doktora teologii. Swoją wiedzę pogłę-

¹ *Religia*. W: *Encyklopedia PWN*. Red. T. G a d a c z, B. M i l e r s k i. T. 9. Warszawa 2003, s. 85.

biał na rzymskich uniwersytetach: „Gregorianum” i „Angelicum”. Oprócz teologii studiował także języki klasyczne, filozofię, nauki biblijne oraz sztukę sakralną². W 1922 r. został profesorem dogmatyki we lwowskim seminarium greckokatolickim (w 1928 r. zostało przemianowane na Akademię Teologiczną), a w latach 1925-1939 pełnił tam funkcję rektora³. W 1923 r. na Uniwersytecie w Innsbrucku Slipyj uzyskał tytuł doktora habilitowanego, a po ukończeniu na Uniwersytecie Gregorianum w Rzymie dwuletniego kursu magisterium dogmatyki, osiągnął akademicki stopień docenta. Nabyta w obcych naukowych ośrodkach wiedza dawała co prawda wyższe wykształcenie, ale wykształceniu temu brakowało własnej duszy. Tę duszę mogła zrodzić i pielęgnować tylko ojczysta wyższa szkoła. Wychodowana w przewodniej warstwie Cerkwi, miałaby siłę do odrodzenia Cerkwi, która dzięki temu mogła wypełniać swoje ewangeliczne posłannictwo.

W 1925 r. Slipyj powołał do istnienia Naukowe Towarzystwo Teologiczne, które miało być ośrodek naukowej pracy. Położył w ten sposób podwaliny Akademii Teologicznej, która wraz z Seminarium Duchownym stała się nowym i jedynym na wszystkich ukraińskich ziemiach i w całej Ukraińskiej Cerkwi, ogniskiem wyższej oświaty i wychowania. W uznaniu zasług na polu naukowym Ukraińskie Towarzystwo Naukowe im. Szewczenki w 1930 r. mianowało Kobyrnckiego-Dyczkowskiego swoim rzeczywistym członkiem.

W teologii najbardziej przykuwała jego myśl Trzecia Osoba Boża, Duch Święty. Związane z tym problemem teologiczne zagadnienia były w przeszłości przyczyną tragicznych nieporozumień pomiędzy chrześcijanami Wschodu i Zachodu. Kobernycki starał się wykazać bezprzedmiotowość tego sporu.

Działal także aktywnie na rzecz zjednoczenia Cerkwi. Napisał na ten temat szereg esejów. Przede wszystkim jednak brał czynny udział w kongresach zjednoczeniowych w Welehradzie i Pińsku. W 1939 r. zorganizował taki zjazd dla Ukraińców.

W uznaniu za jego pracę naukową i poświęcenie na rzecz wychowania nowego pokolenia duchowieństwa greckokatolickiego, metropolita Szeptycki mianował go w 1935 r. kanonikiem i archidiakonem – mitratem metropolitalnej kapituły we Lwowie⁴.

Gdy 1 IX 1939 r. Niemcy hitlerowskie napadły na Polskę⁵, a 17 IX 1939 r. Polska została zaatakowana przez ZSRR, Małopolska Wschodnia, a tym samym Cerkiew greckokatolicka, znalazła pod władzą bolszewików⁶. W tym

² І. Гриньох, *Введення до творів кард. Йосифа, верховного архієпископа*. Сучасник 1988, s. 10-11, 43.

³ *Religia*. W: *Encyklopedia PWN*, t. 9, s. 85.

⁴ І. Гриньох, dz. cyt., s. 13-19.

⁵ A. Albert, *Najnowsza historia Polski 1918-1980*. Londyn 1991, s. 295-298, 302-303.

⁶ W. Serczyk, *Historia Ukrainy*. Wrocław 1990, s. 426-427.

przełomowym momencie o. Mitrat Slipyj został powołany do nowej misji. Papież Pius XII mianował go biskupem pomocniczym Lwowa i koadiutorem z prawem następstwa po metropolicie Andrzeju Szeptyckim⁷.

Okupacja Małopolski Wsch. przez bolszewików trwała aż do 1941 r., kiedy to Niemcy hitlerowskie uderzyły na ZSRR. Jesienią 1941 r. prawie cała Ukraina znalazła się w rękach Niemiec. Nie trwało to jednak długo, gdyż na przełomie 1942/1943 r. dokonał się zasadniczy zwrot w sytuacji na froncie. Niemcy ponieśli klęskę pod Stalingradem i bezpowrotnie utracili inicjatywę strategiczną. Dnia 18 XII 1942 r. wojska sowieckie ponownie weszły na tereny Ukrainy i 27 VII 1944 r. znalazły się we Lwowie⁸. Gdy 1 XI 1944 r. zmarł metropolita Andrzej Szeptycki⁹, Slipyj został jego następcą¹⁰. Jednak 11 IV 1945 r., wraz z innymi biskupami greckokatolickimi¹¹, został aresztowany przez Sowieców i zesłany na katorgę na Syberię, gdzie spędził 18 lat. W 1963 r. dzięki staraniom papieża Jana XXIII został uwolniony i wyjechał do Rzymu¹². W czasie Soboru Watykańskiego II powiadomił świat, że Cerkiew greckokatolicka żyje i działa na Ukrainie. Dnia 23 XII 1963 r. został mianowany arcybiskupem większym Lwowa, a 22 I 1965 r. otrzymał tytuł kardynała. Zmarł w Rzymie 11 IX 1984 r.¹³.

W niniejszej publikacji zostanie przedstawione Sprawozdanie egzarchy J. Slipyja na III-im Soborze Egzarchów o cerkiewno-religijnym życiu w Kijowie, oraz dwa listy pasterskie. Jako pierwsze będzie zaprezentowane *Sprawozdanie egzarchy Josyfa Slipyja na III-im Soborze Egzarchów o cerkiewno-religijnym życiu w Kijowie*, który odbył się w dniach od 09-16 VI 1942 r. we Lwowie¹⁴.

Okupacja wschodnich terytoriów Polski dokonana przez ZSRR 17 IX 1939 r. przyniosła ze sobą szereg trudności dla Cerkwi greckokatolickiej, ale obudziła także nadzieję hierarchów ukraińskich na możliwość pracy na rzecz jedności Cerkwi. W związku z tym Andrzej Szeptycki, lwowski arcybiskup i metropolita galicyjski od samego początku okupacji rozpoczął bardzo

⁷ Призначення папою Пієм XII о. Йосифа Сліпого коад'ютором митр. Шептицького, 25 XI 1939 р. W: Митрополит Андрей Шептицький, Життя і Діяльність. Церква і церковна єдність. Документи і матеріали 1899-1944. Т. 1, ред. А. Кравчук. Львів 1995, s. 317-318.

⁸ W. S e r c z y k, dz. cyt., s. 426-427, 432-437, 439, 443.

⁹ R. T o r z e c k i, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923-1929*. Kraków 1989, s. 385.

¹⁰ І. Г р и н ь о х, dz. cyt., s. 19.

¹¹ В. К у м о р, *Historia Kościoła*. Cz. 8. Lublin 1995, s. 598-599.

¹² А. Б а б ь я к, *Нові українські мученики*. Рим 2002, s. 21, 25.

¹³ В. К у м о р, *Kościół grecko-katolicki w metropolii lwowskiej*. W: *400-lecie Unii Brzeskiej. To polityczne, skutki społeczne i kulturowe*. Red. A. Z a k r z e w s k i, J. F a ł o w s k i. Częstochowa 1996, s. 224.

¹⁴ *Протоколи III-го Архієп. Собору Екзархів*. W: Митрополит Андрей Шептицький, Життя і Діяльність, т. 1, s. 383-386.

energiczną pracę na tym odcinku. Dnia 9 X 1939 r., na podstawie specjalnych pełnomocnictw, których w 1908 r. udzielił mu papież Piusa X, podzielił cały ZSRR na „egzarchaty Stolicy Apostolskiej”. N. Czarneckiego wyznaczył na egzarchę Wołynia, okupowanej części Polesia, Chełmszczyzny i Podlasia, a także czasowo dla Białorusi, o. Klemensa Szeptyckiego egzarchą Rosji i Syberii, Josyfa Slipyja egzarchą Wielkiej Ukrainy, a 17 IX 1940 r. Antona Nemanecwycza ustanowił egzarchą Białorusi. Z tych pełnomocnictw Szeptycki korzystał już w 1917 r., gdy w Piotrogradzie ogłosił o. Leonida Fiodorowa egzarchą Wielkiej Rosji¹⁵. Dnia 22 XI 1939 r. Papież Pius XII zatwierdził utworzone przez Szeptyckiego egzarchaty i potwierdził nominacje egzarchów¹⁶.

Dnia 22 VI 1941 r. Niemcy hitlerowskie napadły na ZSRR¹⁷. Jesienią 1941 r. prawie cała Ukraina znalazła się w rękach Niemiec¹⁸. W dniu napaści na ZSRR i wejścia do Małopolski Wschodniej, Niemcy wystosowali odezwę „Do narodu ukraińskiego”, obiecując wyzwolenie od panowania komunistów¹⁹. Wybuch wojny pomiędzy Niemcami a ZSRR Ukraińcy przyjęli więc z nadzieją na zbudowanie wolnej i niepodległej Ukrainy²⁰. Wkroczenie armii niemieckiej do Lwowa, w dniu 30 VI 1941 r., zostało przyjęte przez Ukraińców z entuzjazmem²¹. Wielu z nich podjęło wówczas współpracę z Niemcami²². Wojsko niemieckie witano kwiatami²³. Rzesze ludności, które przeszły szkołę bolszewicką, posłusznie pochwalały podyktowane na wiecach rezolucje. Na odprawach komitetów ukraińskich wyrażano Niemcom wdzięczność i obiecywano usilną pracę²⁴.

Również metropolita Szeptycki przywitał Niemców entuzjastycznie. W liście z 30 VIII 1941 r., do nuncjusza w Budapeszcie napisał, że Ukraińcy są zobowiązani pomagać armii niemieckiej za wyzwolenie z reżimu bolszewickiego,

¹⁵ Лист УГК Екзархів до Секретаря Східної Конгрегації Євгена Тіссерана про рішення розпочати унійну працю на території Радянського Союзу, Львів, 24 І 1941. W: Митрополит Андрей Шептицький, Життя і Діяльність, t. 1, s. 357-358.

¹⁶ Лист від кард. Євгена Тіссерана про призначення Й. Сліпого, Н. Чарнецкого та А. Неманцевича апостольськими адміністраторами на територію Радянського Союзу. W: там же, s. 331-332.

¹⁷ R. T o r z e c k i, *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy 1933-1945*. Warszawa 1972, s. 227, 234.

¹⁸ W. S e r c z y k, dz. cyt., s. 426-427, 432-437.

¹⁹ T a m ż e, s. 432-439.

²⁰ *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945*, t. 2: czerwiec 1941 – kwiecień 1943, red. P e ł c z y Ń s k i. Wrocław-Warszawa-Kraków 1990, s. 138-139.

²¹ R. T o r z e c k i, *Kwestia ukraińska...*, dz. cyt., s. 231-232.

²² *Armia Krajowa*, t. 2, s. 270.

²³ K. L e w i n, Referat wygłoszony na Kongresie w Toronto, XI 1984 r. (Brak tytułu, w zbiorach autora), s. 1-7.

²⁴ *Armia Krajowa*, t. 2, s. 270.

aby mogła doprowadzić tę wojnę do dobrego końca i raz na zawsze zlikwidować wojujący, ateistyczny komunizm²⁵.

Wkrótce jednak metropolita przeżył głębokie rozczarowanie, gdyż pierwsze miesiące po wejściu Niemców przyniosły pewną ulgę po sowieckiej okupacji, lecz potem – jak napisał w liście do Piusa XII z 29-31 VIII 1942 r. – reżim niemiecki przewyższał swym złem system bolszewicki²⁶.

Polityka III Rzeszy na Wschodzie uniemożliwiła akcję unijną. Niemcy aresztowali i rozstrzelali egzarchę A. Nemancewycza oraz wielu duchownych grekokatolickich²⁷.

Jako drugi w kolejności zaprezentowany zostanie *List metropolity Josyfa Sli-pyja do duchowieństwa i wiernych z przestrożą przeciw przelewaniu krwi* z 23 XI 1944 r.²⁸. List ten Sli-pyja napisał w czasie, gdy Małopolska Wschodnia była pod władzą Sowieców. Chciał w ten sposób ratować Cerkiew grekokatolicką przed likwidacją²⁹.

Był to czas, gdy ręce wielu Ukraińców z Wołynia i Małopolski Wschodniej były splamione krwią zamordowanych Polaków³⁰. Niestety, istotną siłę napędową eskalacji ludobójstwa ludności polskiej stanowiło wielu księży unickich. Udzielali oni błogosławieństwa członkom terrorystycznych bojówek OUN-UPA, udającym się na reżę ludności polskiej oraz odprawiali dziękczynne nabożeństwa po dokonanej zbrodni ludobójstwa. Poświęcali w cerkwiach narzędzia mordu np. noże, siekiery, widły, bagnety czy broń palną. Zdarzało się, że duchowni unicy oddawali do użytku terrorystycznych bojówek UON-UPA pomieszczenia na plebaniach. Niektórzy księża nawet szantażowali wiernych, że rozgrzeszenia nie dostaną, jeśli nie będą „rizaty Lachiw”³¹. To oni byli w głównej mierze sprawcami rozbudzenia nacjonalizmu ukraińskiego. Przez całe lata wpajali tłumom nienawiść do tego, co polskie. Sprawy zaszły w końcu tak daleko, że wymknęły się im z rąk³².

²⁵ *La lettre au nonce a Budapest Rotta*, Lwów 30 VIII 1941 r. W: (*Le*) *Saint Siege et la situation religieuse en Pologne et dans les pays baltes 1939-1945 [Premiere partie]. Actes et documents du Saint Siege relatifs a la seconde guerre mondiale*. T. 3. Vaticano 1967, s. 437-442.

²⁶ *List do Piusa XII*, 29-31 VIII 1942 r. *Znak* 40: 1988, nr 9.

²⁷ R. T o r z e c k i, *Kwestia ukraińska...*, dz. cyt., s. 389.

²⁸ *Митрополит Андрей Шептицький, Життя і Діяльність. Документи і матеріали 1899-1944*, t. II: *Церква и суспільне питання*, кн. 2: *Листовання*, ред. А. К р а в ч у к. Львів 1999, s. 1027-1028.

²⁹ E. P r u s, *Władyka świętojurski. Rzecz o arcybiskupie Andrzeju Szeptyckim (1865-1944)*. Warszawa 1985, s. 294-296.

³⁰ R. T o r z e c k i, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*. Warszawa 1993, s. 257-259, 261-262.

³¹ A. K o r m a n, *Piąte Przykazanie Boskie: Nie zabijaj. Nieukarane ludobójstwo dokonane przez ukraińskich szowinistów w latach 1939-1945*. Londyn 1990, s. 8-12.

³² J. A n c z a r s k i, *Kronikarskie zapisy z lat cierpień i grozy w Małopolsce wschodniej 1939-1946*. Opracowanie, wstęp, przypisy, indeksy oraz wybór fotografii J. W o ł c z a ń s k i. Lwów-Kraków 1998, s. 401-402.

List arcybiskupa Slipyja jest więc próbą odciążenia się od niechlubnych czynów części duchowieństwa i wiernych greckokatolickiej Cerkwi.

Jako ostatni zostanie zamieszczony *List patriarchy Josyfa o pojednaniu w Chrystusie. Ukraińskiemu narodowi pokój i błogosławieństwo* z 3 VI 1976 r.³³.

List kardynała Slipyja ukazał się w związku z tygodniem modlitw o zjednoczenie chrześcijan, który został ogłoszony w 1967 r. W tym czasie, stosownie do uchwał Sobory Watykańskiego II, rozpoczął się dialog z Moskiewskim patriarchatem. Istniało niebezpieczeństwo, że w tym dialogu zostanie przemilczany nieludzki fakt zniszczenia Ukraińskiej Cerkwi Katolickiej przez rosyjsko-sowiecki reżim do spółki z Moskiewskim Patriarchatem³⁴, który miał miejsce na tzw. soborze w marcu 1946 r.³⁵. Istniało także niebezpieczeństwo, że prawosławni Ukraińcy mogą uznać fakt likwidacji Unii za bolesny epizod, który jednak zakończył długoletnie cerkiewne rozdzielenie w ukraińskim narodzie. Dlatego list ten jest jednocześnie żalem, skargą i przestrogą, a w aspekcie uniwersalno-chrześcijańskim apologią zmagania o cerkiewne zjednoczenie³⁶.

List Slipyja nawiązuje do cerkiewno-ukraińskich tradycji zmagania o jedność Cerkwi. Kobyrnycykyj-Dyczkowskyj kontynuował dzieło swego poprzednika, metropolity Szeptyckiego, którego pragnieniem było rozszerzenie Unii na całą Ruś-Ukrainę i ustanowienie niezależnego od patriarchy moskiewskiego greckokatolickiego patriarchatu Halicko-Wołyńskiego i całej Rusi-Ukrainy³⁷. List Slipyja jest urzeczywistnieniem zasad i uchwał soborów Ukraińskiej katolickiej Cerkwi. Metropolita nie poprzestał jednak na samym tylko wezwaniu do jedności, ale wskazał także chrześcijanom konkretne wymogi ekumenicznej pracy³⁸.

1942 р., червня 10 Львів. – **Звіт екзарха Йосифа Сліпого на III-ому Соборі Езархів про церковно-релігійне життя в Києві. Звідомлення за рік 1941/42 – від 15.6. 1941 р. до 15.06.1942,** (Sprawozdanie egzarchy Josyfa Sli-

³³ І. Гриньох, dz. cyt., s. 139-142.

³⁴ Там же, s. 147-148.

³⁵ С. Бран, *Митрополит Андрей Шептицький, Життя і Діяльність*. Мюнхен 1947, s. 132-142. Sobór ten został zainscenizowany przez o. Hawryłę Kostelnyka i innych. Pod naciskiem NKWD uznano nieważność Unii Brzeskiej z Rzymem w 1596 r. oraz ogłoszono złączenie ukraińskiej greckokatolickiej halickiej prowincji z prawosławnym patriarchatem w Moskwie. Decyzja taka pod względem kanonicznym była całkowicie nieważna, bo dokonano ją pod przymusem i bez udziału biskupów. Przede wszystkim zaś synod zwołany był bezprawnie. Rozpoczęto represje przeciw tym, którzy nie chcieli się podporządkować tym decyzjom.

³⁶ І. Гриньох, dz. cyt., s. 147.

³⁷ L. Husar, *Sheptyts'kyi and Ecumenism. W: Morality and reality. The Life and Times of Andrej Sheptyts'kyi*. Red. P. Magosi. Edmonton 1989, s. 185-200.

³⁸ І. Гриньох, dz. cyt., s. 153-154.

pyja na III-cim Soborze Egzarchów o cerkiewno-religijnym życiu w Kijowie. Sprawozdanie za rok 1941/42 – od 15.6.1941 r. do 15.6.1942)³⁹.

„Wraz z przyjściem niemieckich wojsk, przygotowując list pasterski, zamierzałem wybrać się na Ukrainę. Jednak warunki niebawem pogorszyły się i mimo moich starań nie mogłem dostać się do Kijowa. Zdołałem tylko wydać książkę pod tytułem „Główne zasady współczesnego duszpasterstwa”, żeby dać kapłanom do ręki wskazówki dla duszpasterstwa na Ukrainie. Nie byłem również w stanie rozwinąć intensywnej pracy, gdyż nie miałem do dyspozycji kapłanów, chociaż w tej sprawie zwracałem się do przewielebnego Metropolity Kyr Andrzeja. Do Kijowa udało się dostać o. Jurijowi Prociukowi⁴⁰, który zorganizował parafię i otrzymał kościół św. Aleksandra. Rządy sprawował tam o. dr Kładoczny⁴¹. O. Jurijowi Prociukowi radziłem, żeby za wszelką cenę starał się o jakąś cerkiew, byłoby dobrze ją nawet kupić, gdyż dzięki temu, mimo przyznania jej przez władzę miejską greko-katolickiej parafii, zapewne da się ją dłużej utrzymać. Drewniana cerkiewka o. Szczepaniuka⁴² została rozebrana i nie ma po niej żadnego śladu. O o. Szczepaniuku nie ma jeszcze żadnych wiadomości z zesłania i nie wiadomo, czy żyje. Naszych Haliczan w Kijowie, którzy chodzą do cerkwi, jest około setki.

O stanie nie zjednoczonych prawosławnych Cerkwi i o skłóceniu nie zjednoczonej prawosławnej hierarchii nie będę szerzej mówić, gdyż jest to ogólnie

³⁹ *Митрополит Андрей Шептицький, Життя і Діяльність*, t. 1, s. 387-388. (Z j. ukraińskiego tłumaczył ks. A. Kubasik).

⁴⁰ O. Jurij Prociuk – duchowny grekokatolicki niezwykle ceniony przez grekokatolików z Kijowa, wśród których pracował w czasie II wojny światowej. Ukraiński grekokatolicki Komitet przy Cerkwi św. Aleksandra w Kijowie zwrócił się do Szeptyckiego, aby wystosował list pochwalny dla o. Prociuka za jego pracę w Kijowie i nadał mu tytuł protojereja. *Лист від УГК Церковного Комітету з проханням видати похвальний лист о. Юрію Процюку за його працю в Києві*. W: *Митрополит Андрей Шептицький, Життя і Діяльність*, t. 1, s. 456-457.

⁴¹ Ks. prałat dr Osyp Kładocznyj – w przedwojennej Polsce był kapelanem więziennictwa. Gdy czasie II wojny światowej podejmowane były próby rozmów między Polakami i Ukraińcami, był łącznikiem pomiędzy delegatem RP na Kraj J. Piekalkiewiczem (ps. Juliański) a metropolitą A. Szeptyckim. Rzekomo miał pełnomocnictwa do nawiązania kontaktów z konspiracyjnymi czynnikami polskimi. Nie wiadomo jednak czy O. Kładocznyj widział się z Piekalkiewiczem. Inne jednak osoby, z którymi miał kontakty, zostały aresztowane. Aresztowany został też delegat Rządu, Piekalkiewicz. Jeden z aresztowanych, Jan Moszyński przesłał gryps z Pawiaka do rodziny, w którym podał, że zadencjonował ich wszystkich o. Kładocznyj. Polscy oficerowie i podziemie ukraińskie badało sprawę, lecz nie uzyskano pewności. Zob. R. T o r z e c k i, *Polacy i Ukraińcy*, dz. cyt., s. 151, 170-171.

⁴² O. Mykoła Szczepaniuk – duchowny grekokatolicki. Przez wiele lat pracował w Kijowie. Skazany przez władze radzieckie na 10 lat ciężkich robót na wyspach Sołowieckich. *Звернення митр. Шептицького до духовенства і вірних про богослуження в наміренні переслідуваних за християнську віру в Радянській Україні, Білорусії й Росії, III 1930*. W: *Митрополит Андрей Шептицький, Життя і Діяльність*, t. 1, s. 292-294.

znane. Stwierdzą tylko, że ukraińscy autokefaliści otrzymali święcenia od ważnie wyświęconej nie zjednoczonej prawosławnej hierarchii i dzięki temu uczynili wielki krok naprzód do usunięcia zamieszania w cerkiewnym życiu, które zgrozą przejęło każdego, kto myśli o przyszłości Cerkwi na Ukrainie. Bo nie ważne święcenia ciągną za sobą straszne skutki.

Nacjonalisci wspierają autokefaliczną Cerkiew i za wszelką cenę dążą do zukrainizowania nabożeństw. Chodzą nawet pogłoski, że tzw. banderowcy⁴³ namawiają naszych wychowanków, żeby udali się na Ukrainę i tam byli autokefalicznymi kapłanami.

Hetman Skoropadskyj⁴⁴ nie chce wtrącać się w spór pomiędzy zjednoczonymi a nie zjednoczonymi Cerkwiami, jednakże nie miałby on nic przeciw temu, żeby nastąpiło pojednanie. Z grekokatolicką Cerkwią chciałby utrzymywać jak najlepsze stosunki wzajemne.

Niemiecka władza w ogóle przeciwna jest temu, żeby nasi greko-katolicy kapłani poszli na Ukrainę i szerzyli tam Unię.

Biskup Ihor (Umański)⁴⁵ i Nikanor (Czehryński)⁴⁶ nastawieni są do katolickiej Cerkwi przychylnie.

⁴³ Banderowcy albo OUN (b) – W lutym 1929 r. w Pradze powstała Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN). Jej pierwszym przewodniczącym był Jewhen Konowalec, który został zamordowany w 1938 r. Po jego śmierci w OUN nastąpił rozłam związany z płk. Andrijem Melnykiem, następcą Konowalca, i Stepanem Bandera. Bandera i jego towarzysze nie znali Melnyka i nie okazali mu takiego szacunku jak Konowalcowi. W lutym 1940 r. powołali samorzutnie tzw. Rewolucyjny Prowid OUN, na czele którego stanął Bandera. Zob. E. P r u s, *Banderowcy – defekt historii*. Wrocław b. r. w., s. 62-64; R. T o r z e c k i, *Kwestia ukraińska...*, dz. cyt., s. 52, 359; E. P r u s, *Kurhany. Dążenia galicyjskich nacjonalistów ukraińskich*. Warszawa 1993, s. 25, 37.

⁴⁴ Pawło Skoropadskyj (15 VI 1873 – 26 IV 1945), wojskowy i działacz polityczny, przywódca obozu konserwatystów-hetmańców. Pochodził ze starego rodu arystokracji ukraińskiej. Ukończył Korpus Paziów w Petersburgu. Brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej oraz w I wojnie światowej na froncie niemieckim jako dowódca 1 Brygady I Dywizji Kawalerii Gwardyjskiej, a następnie w 34 Korpusie Armii w randze generała-porucznika. Po rewolucji lutowej zukrainizował 34 Korpus. Na I Zjeździe Ukraińskiego Wolnego Kozactwa (18 X 1917 r.) został wybrany jego naczelnym atamanem. Dnia 29 IV 1918 r. na zjeździe partii chłopskiej został obwołany „hetmanem Ukrainy”. Korzystając z pomocy Niemców, którym był całkowicie posłuszny, dokonał zamachu stanu i proklamował utworzenie państwa ukraińskiego i ogłosił się jego władcą. Przymusił do porządku przedrewolucyjny i prywatną własność. Jednak klęska państwa centralnych w I wojnie światowej przyniosła kres rządów hetmana Skoropadskiego. Kierował państwem ukraińskim od 29 IV 1918 r. do 14 XII 1918 r. Zob. W. S e r c z y k, dz. cyt., s. 349, 351-354; R. T o r z e c k i, *Kwestia ukraińska...*, dz. cyt., s. 22, 381-382.

⁴⁵ Ihor – biskup Umański Ukraińskiej Autokefalicznej Prawosławnej Cerkwi (UAPC), sakrę biskupią przyjął na soborze UAPC w Pińsku na początku lutego 1942 r. Z obawy przed bolszewicką okupacją porzucił swoją rezydencję i przyjechał do Warszawy. Razem ze swoim zwierzchnikiem, metropolitą Polikarphem i innymi biskupami, podpisał memorandum, w którym wyrażono wdzięczność niemieckiej administracji za wszystko, co od niej otrzymali i za gościnność, jakiej doznali w Warszawie. Zob. *Історія релігії в Україні. Навчальний посібник*. Ред. А. М. К о л о д н и й, П. Л. Я р о ц ь к и й. Київ 1999, s. 523; *Лист Шенцицького до*

Starałem się również umieścić w Seminarium Duchownym kandydatów do stanu duchownego, poszukując chętnych między jeńcami. Na koniec i ostatnia moja próba dostania się do Kijowa nie została uwieńczona sukcesem. Pozostałe inicjatywy dopiero w zarodkach i dlatego godzi się o nich wspomnieć.

1944 r., листопада 23, Львів. – Послання митр. Йосифа Сліпого до духовенства та вірних з перестроюю проти кровопролиття. Духовенству і вірним. Мир у Господі і благословення! (Posłanie metropolity Josyfa Slipyja do duchowieństwa i wiernych z przestrożą przeciw przelewaniu krwi. Duchowieństwu i wiernym. Pokój w Panu i błogosławieństwo!)⁴⁷.

„Po oswobodzeniu i zjednoczeniu Zachodniej Ukrainy z Ukrainą, które dokonało się dzięki bohaterskiej, niezwykłej Armii Czerwonej, zmarły już Metropolita dał wyraz naszej radości i podziękowania od siebie i duchowieństwa, podkreślając nadzieję na możliwość cerkiewnej pracy w Związku Radzieckim⁴⁸. Nasza greckokatolicka Cerkiew nie miesza się w polityczne sprawy, a z woli Chrystusa poleca wiernym wykonywać prawa państwowe, zgodnie

кард. Євгена Тиссеєрана про склад єпископату УАПЦ, 18 III 1944 r. W: *Митрополит Андрей Шептицький, Життя і Діяльність*, t. 1, s. 467-470.

⁴⁶ Nikanor – biskup Czehyński (UAPC) – sakrę biskupią otrzymał, podobnie jak bp Ihor, na soborze w Pińsku w 1942 r. Wraz z metropolitą Polikarpem stał na czele UAPC. Dnia 12 III 1942 r., wspólnie z bp. Ihozem, przybył do Kijowa. Spowodowało to konflikt z Pantelejmonem (Późnowskim), bp. Autonomicznej Prawosławnej Cerkwi na Ukrainie, który uznał zwierzchnictwo moskiewskiego patriarchatu. Pantelejmon uważał, że działalność UAPC na Ukrainie jest bezprawna. Gdy Armia Czerwona zbliżała się do Kijowa Nikanor wyjechał do Warszawy. Był jednym z sygnatariuszy, wspomnianego wyżej, memorandum do administracji niemieckiej. W latach 1953-1969 kierował metropolią UAPC w Zachodniej Europie. Podporządkowały mu się także diecezje prawosławnych Ukraińców Australii i Nowej Zelandii. Zob. *Історія релігії в Україні*, dz. cyt., s. 523, 526-528; *Лист Шептицького до кард. Євгена Тиссеєрана*, s. 468; R. T o r z e c k i, *Polacy i Ukraińcy*, dz. cyt., s. 139.

⁴⁷ *Митрополит Андрей Шептицький, Життя і Діяльність. Церква і суспільне питання. Документи і матеріали 1899-1944*, t. 2, кн. 2, ред. А. К р а в ч у к. Львів 1999, s. 1027-1028. (Z języka ukraińskiego tłumaczył Ks. Adam Kubasik).

⁴⁸ Po wejściu wojsk radzieckich do Lwowa 27 VII 1944 r. metropolita Szeptycki próbował szukać ratunku dla Cerkwi i narodu. Wezwał księży do zbiórki pieniężnej na rzecz rannych żołnierzy Armii Czerwonej i przypomniał wiernym przykazanie miłości bliźniego. Jednocześnie wysłał list do Stalina. Dziękował w nim za przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Wielkiej Ukrainy. Wyraził nadzieję, że podobnie jak cały naród w ZSRR, również Ukraina pod przywództwem Stalina znajdzie pełną swobodę pracy i rozwoju ku dobru i szczęśliwości. Informację o tym liście podał prof. Budurowycz, który powołał się na dwóch sowieckich autorów S. T. Danylenkę i W. Dobryczewa. B. Heydnkorn twierdzi jednak, że brak potwierdzenia tego listu. Nie ma również informacji o odpowiedzi. Omawiany list pasterski metropolity Slipyja wskazuje jednak, że jakieś podziękowanie do władz radzieckich Szeptycki skierował. Zob. H. S t e h l e, *Der Lemberger Metropolit Szeptyckij und die nationalsozialistisch Politik in der Ukraine*. „Vietseljahreshefte für Zeitgeschichte” 1986, nr 3, s. 407-425 (Na podstawie tłumaczenia dokonanego przez R. Torzeckiego. Tekst znajduje się w prywatnym archiwum zmarłego już J. K. Szeptyckiego, bratanka metropolity), s. 29; B. H e y d e n k o r n, *Polityczna działalność metropolity Szeptyckiego*. „Zeszyty Historyczne” 1985, z. 72, s. 99-114.

z Bożymi. Zaznaczyliśmy to już tym, że staraliśmy się uczynić lżejszymi ciężary wojny udzielając pomocy przede wszystkim chorym, rannym i jeńcom Armii Czerwonej nie tylko teraz, ale i podczas niemieckiej okupacji. My też w przeciągu wieków strzeżliśmy nasz naród przed wynarodowieniem i zniewoleniem, którego groziło nieraz pełnym zniszczeniem.

Lecz, niestety, są w naszym narodzie zjawiska, które z naszej winy mogą zmylić bieg jego losu i, nie daj Boże, wykopać mu grób. Dlatego z namowy duchowieństwa i wielu wiernych zwracamy się do Was z gorącym słowem przestrogi. W naszych i tak zniszczonych wojną wsiach nastąpiły przerażające warunki. Często przechodzą różne uzbrojone watahy-oddziały, które wabią do siebie spokojnych mieszkańców pod pozorami patriotycznych i społecznych hasel, nawołując do oporu państwowej władzy, a przez to ściągają na niewinnych karne ekspedycje i represje. Na tym tle zabójstwa stają się codziennym zjawiskiem⁴⁹. Oczywiście, że to przynosi wielką szkodę Cerkwi i chrześcijańskiemu życiu, jak na ogół każde publiczne lekceważenie Bożego prawa i chrześcijańskiej moralności. Prawda, niejedni z nich kierują się patriotyzmem, miłością do narodu. Ale to błędnie pojęta miłość, która stawia ziemskie dobra i swoje „ja” wyżej Boga, i uważa zabójstwo jako dozwolony środek dla swojego krótkotrwałego celu. Już zmarły metropolita Andrzej zwracał się w tej sprawie publicznie na archidiecezjalnym soborze 7 IX 1944 r. mówiąc, że położenie chłopów staje się dzisiaj nieznośne przez różne oddziały i organizacje, „które przyjmują i takich ludzi, którzy unikają walki i nie chcą w żadnej armii służyć. Pomiędzy nimi są też ludzie, którzy nie słuchają ani Bożego prawa, ani głosu Cerkwi i uważają siebie za powołanych do karania śmiercią za pozorne, a może i nie popełnione zbrodnie. Ja od trzech lat nie przestaję przypominać, że człowiekowi nie wolno zadawać śmierci drugiemu. Bodaj trzy razy pisałem w tej sprawie list i w kilku przemówieniach poruszałem ten sam przedmiot...”⁵⁰ A tymczasem zdarzają się młokosy, którzy uważają siebie za powołanych samowolą zastąpić wszystkie warunki legalnego werdyktu i bez żadnych dowodów całkowicie niewinnych ludzi skazują na śmierć i spełniają urząd katów w sądach, w których byli oskarży-

⁴⁹ Po powrocie władzy radzieckiej na Ukrainę zachodnią w 1944 r. OUN-UPA nadal prowadziła akcję wyniszczania ludności polskiej oraz likwidacji Ukraińców, którzy, z własnego przekonania lub potrzeby życia, włączali się do działalności gospodarczej i kulturalnej w ramach systemu radzieckiego. Nacjoniści ukraińscy odpowiedzialni są także za szereg akcji dywersyjnych na liniach kolejowych. Działalność banderowców stawała się często przyczyną represji władzy radzieckiej wobec ludności ukraińskiej. Do zwalczania struktur OUN-UPA Sowieci zaangażowali swoje struktury, w szczególności Wojska Wewnętrzne NKWD. W. P o l i s z c z u k, *Dowody zbrodni OUN-UPA. Integralny nacjonalizm ukraiński jako odmiana faszyzmu. T. 2: Działalność ukraińskich struktur nacjonalistycznych w latach 1920-1999*. Toronto 2000, s. 594-601.

⁵⁰ Zapewne chodzi o listy: *Nie zabijaj*, 21 XI 1942 r., „Znak” 40: 1988, nr 9, s. 68-74; *List pasterski do duchowieństwa i wiernych*, 10 VIII 1943 r., „Znak” 40: 1988, nr 9, s. 74-78; i szereg innych.

cielami, sędziami i obrońcami⁵¹. A jest ich tak wielu, że trzeba mówić o armii. I co robić? Takie mordowanie ludzi wywołuje zemstę i represje, skierowane nie przeciw mordercy, który dawno uciekł, a nawet nie przeciw partii, z której wyszedł, a przeciw niewinnym mieszkańcom wsi czy miasta. W takich przypadkach nasz biedny naród potrzebuje tej sprawiedliwości u zarządców i sędziów, którą daje miłość bliźniego. Atmosfera wiosennego powiewu, jaką odczuwamy, pozwala nam mieć nadzieję, że nasz naród znajdzie u obecnych zarządców kraju tę sprawiedliwość, która graniczy z miłością i na miłości opiera się⁵².

Te słowa wielkiego zmarłego trzeba mieć zawsze na uwadze, żeby nie przewińć przed Bogiem i przed historią narodu ukraińskiego. Niechaj nasz patriotyzm będzie miłością swojego narodu, gotową na wszelką ofiarę, jednakże niechaj nie będzie on fałszywie pojętym nacjonalizmem, który opiera miłość Ojczyzny na nienawiści i zabójstwie tych, którzy nie należą do ich partii i nie przyjmują ich poglądów⁵³. Człowiek, który przelewa niewinną krew, nawet swojego wroga, politycznego przeciwnika stoi na równi z zabójcą, który zabija człowieka dla grabieży. Prawo Boże osądza go, a Cerkiew rzuca na niego klątwę. Dodajmy jeszcze do tego i to, że zabójca nie tylko odbiera życie bliźniemu, ale i siebie pozbawia nadprzyrodzonego życia i ściąga na siebie przekleństwo⁵⁴.

Z doświadczenia przekonujemy się, że na skutek fałszywie pojętej miłości ojczyzny, która kieruje działalnością niektórych nacjonalistycznych ugrupowań, tysiące młodziży ginęło i ginie marnie i przepada dla ukraińskiego narodu. Oni, nadzieja lepszej przyszłości, zamiast pozytywnej pracy i dorobku, na odwrót, czynią wielką szkodę i narodowi i Cerkwi.

Dlatego zwracamy się z ojcowską przestrożą do Was, Drodzy Bracia i Siostry, żebyście, zbłądziwszy, zawrócili z niestusznej drogi i powrócili do nakazów Bożych praw i chrześcijańskiej moralności z jej odwieczną zasadą: nie zabijaj.

3 VI 1976 р., Рим – Послання патріярха Йосифа про поєднання в Христі. Українському народові мир і благословення! (List patriarchy Jossyfa o pojednaniu w Chrystusie. Ukraińskiemu narodowi pokój i błogosławieństwo)⁵⁴.

⁵¹ Był to czas, gdy część Ukraińców z Małopolski Wschodniej splamiła swoje ręce krwią zamordowanych Polaków. Niestety, istotną siłą napędową eskalacji ludobójstwa ludności polskiej na południowych Kresach Wschodnich stanowiło wielu księży unickich Cerkwi greckokatolickiej. Zob. A. K o r m a n, dz. cyt., s. 8-12; J. A n c z a r s k i, dz. cyt., s. 401-402.

⁵² Slipyjowi zapewne chodziło o walki pomiędzy tzw. banderowcami i melnykowcami, dwoma odłami OUN. UPA mordowała także tych Ukraińców, którzy nie chcieli z nią współpracować. E. P r u s, *Kurhany*, dz. cyt., s. 25, 37, 138. Slipyj nie wspomniał jednak, że nacjonaliści ukraińscy są odpowiedzialni za wymordowanie setek tysięcy Polaków. R. T o r z e c k i, *Polacy i Ukraińcy*, dz. cyt., s. 257-259, 261-262.

⁵³ Dnia 27 III 1942 r. Ordynariat Metropolitalny we Lwowie ustanowił karę klątwy kościelnej na zabójców. List „*Nie zabijaj*”, dz. cyt., s. 72.

⁵⁴ І. Г р и н ь о х, dz. cyt. s. 139-142.

„Każdy wierzący w Boga i świadomy swojej narodowości Ukrainiec patrzący na dzisiejsze ciężkie położenie Ukraińskiego Narodu na Ukrainie i w koloniach, mimo woli przejmie się strachem o przyszłe jego istnienie i rozwój. Prześladowania i ucisk religii-Cerkwi na Ukrainie, i rozbitcie, kłótnie i niezgoda poza Ojczystym Krajem – to te przyczyny, które zmuszają każdego uczciwego Ukraińca do zastanowienia się nad sobą.

Gdzie szukać wyjścia i jakich trzeba użyć środków, żeby w tej niedoli stanąć na prawidłowej drodze? Jakich użyć odpowiednich sposobów uzdrowienia i zabezpieczenia swej przyszłości; ba jeszcze więcej, żeby nie zniknąć z oblicza ziemi i nie przejść do historii, jak przebrzmiały i martwy pierwiosnek, podobnie jak to stało się już z niejednym narodem w historii. Oczywiście, że nie jest łatwą rzeczą, nawet i dla największego geniusza, stać się od razu odnowicielem i dać natchnienie tak nie szczęśliwemu dziś narodowi. Nie można jednak opuszczać rąk i popadać w beznadziejność. Dotyczy to przede wszystkim tych, którzy wierzą w Boga i mają nadzieję na Jego pewną pomoc. Dlatego mówi św. Paweł: „Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana. Proście czyńcie ślady nogami, aby kto chromy nie zbłądził, ale raczej był uzdrowiony.” (Hbr. 12,12).

Każdy człowiek, bez względu na wyznawane poglądy i zapatrywania na obecne religijne i państwowe położenie, czy to Ukrainiec, czy cudzoziemiec, musi przyznać, że najsilniejszym czynnikiem w działaniu i twórczości narodu jest religia – wiara w Boga. Nawet i ateści-bezbożnicy widzą i przekonują się naocznie, że nie jest dzisiaj możliwe wykorzenienie wiary w Boga z duszy człowieka, nawet przy zastosowaniu najsilniejszych i najbardziej wszechstronnych zasobów i środków materialnej i fizycznej siły państwowej. Dlatego musimy skierować nasze baczące oko na ten najważniejszy moment w życiu człowieka, narodu i państwa.

Wyłania się więc pytanie, jak ma się sprawa religii i wiary w Boga w Ukraińskim Narodzie? Niestety, w tym jest korzeń zła, gdyż religia powinna być najsilniejszym motorem myślenia i działania w tak rozbitym i podzielonym ukraińskim narodzie.

Mamy u siebie katolicką i prawosławną Cerkiew, Ewangelickie Gminy, i różne rozbite religijne grupy. Wszystkie one cierpią za Chrystusa i Chrystusową wiarę, jednak ku wielkiemu ubolewaniu wzajemnie się zwalczają i dlatego nie mają siły, aby zjednoczyć ukraiński naród i przejść do kontraktu przeciw złym siłom świata. A Pan Bóg nasz napomina nas: „Każde królestwo, wewnętrznie skłócone, pustoszeje. I żadne miasto ani dom, wewnętrznie skłócony, się nie ostoi” (Mt 12,25).

Dlatego ulegając usilnej namowie ukraińskich wierzących ludzi, zwracam się oto do Ciebie Ukraiński Narodzie, żebyś rozpoczął swoje uzdrowienie od korzenia swojej duchowości, od swojej nieśmiertelnej duszy i jej potrzeb!

Wszyscy, którzy wyznają wiarę w Boga i Chrystusa, muszą przyznać, że Chrystus – Bóg-Człowiek ustanowił jedno stado, jedną Cerkiew i jednego pa-

sterza, i o tę jedność gorąco modlił się w czasie Ostatniej Wieczerzy: „Ojciec Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno” (J17,11), „aby i oni stanowili w nas jedno” (J17,21), „aby oni zespolili się w jedno” (J17,23).

Największą liczbę wiernych na Ukrainie posiadają Cerkiew prawosławna i katolicka. Obiektywnie mówiąc, jak wykazują studia teologiczne i świadczą o tym historia, nie ma między nimi istotnej, dogmatycznej różnicy. Prawdę mówiąc rozłam i podział popierane są tylko z zewnątrz, przez tych, którzy wiedzą, że ten sposób osłabiają ukraiński naród i Cerkiew. Jasnym momentem w naszej historii było porozumienie pomiędzy obydwoma Cerkwiami na podłożu patriarchatu za metropolitów Piotra Mohyły⁵⁵ i Józefa Welamina Rutskiego⁵⁶. Szkoda, że ich wzniosła idea zgody nie urzeczywistniła się. Już pierwszej jeździł

⁵⁵ Piotr Mohyla (1596-1647) – prawosławny metropolita kijowski. Wyświęcony 28 IV 1633 r. za zgodą króla polskiego Władysława IV i z błogosławieństwem patriarchy Konstantynopola. Potomek gospodarów moldawskich. Dążąc do podniesienia znaczenia Cerkwi ruskiej, przeprowadził szereg reform wzmacniających władzę biskupów prawosławnych. Stojąc na gruncie prawosławia dążył równocześnie do jedności swojej Cerkwi z Rzymem. W 1645 r. wysłał do papieża memoriał, w którym z jednej strony krytykował unię brzeską, a z drugiej przedstawił własną koncepcję połączenia prawosławia z Kościołem rzymskim. Mohyla twierdził, że w kwestii wiary nie ma istotnych różnic pomiędzy Kościołem greckim i łacińskim. Kościoły te różnią się tylko strukturą organizacyjną i obrządkiem. Obydwa są więc apostołskie. O ich zjednoczeniu powinni zdecydować wierni, czyli szlachta na synodzie szlachty i duchowieństwa obydwu ruskich Cerkwi. Postanowienia tego synodu mogłyby stać się podstawą zjednoczenia. Byli unicy i prawosławni utworzyliby jeden Kościół z wybieralnym przez synod metropolitą na czele, który nie byłby konsekrowany ani przez papieża, ani przez patriarchę konstantynopolińskiego, lecz miałby charyzmat od synodu i dopiero jako taki uznalby prymat papieża. Kościół ruski pozostałby więc nadal Kościołem wschodnim, a nie unickim. Mohyla przewidywał, że gdy Konstantynopol zostanie uwolniony spod przemoicy tureckiej, ruski Kościół prawosławny mógłby bezpośrednio podlegać patriarche konstantynopolińskiemu, a pośrednio Rzymowi. Ten bardzo ciekawy memoriał Mohyły zainteresował Rzym. Niespodziewana śmierć metropolity w styczniu 1647 r. oraz wybuch powstania kozackiego w roku następnym udaremniły wszelkie dalsze prace nad zjednoczeniem prawosławnego Kościoła ruskiego z Rzymem. Zob. S. L i t a k, *Kościół w Polsce w okresie reformacji i odnowy potrydenckiej*. W: *Historia Kościoła*. T. 3: 1500-1715. Red. H. T ü c h l e. Warszawa, s. 377, 381-383, 413.

⁵⁶ Józef Welamin Rutski – unicki metropolita wileński. Wywodził się z rodziny kalwińskiej. Początkowo przyjął katolicyzm łaciński, a później z polecenia papieża, wiążącego z nim nadzieje w odniesieniu do Kościoła unickiego, przeszedł na obrządek ruski. Jeden z najwybitniejszych ludzi Kościoła grekokatolickiego. Cały okres swoich rządów poświęcił staraniom o wewnętrzne umocnienie Kościoła, dzięki czemu nazywany jest drugim twórcą Unii. Miarą jego wielkości były dwukrotnie podejmowane próby podjęcia rozmów z hierarchią prawosławną, celem doprowadzenia jej do unii. Ze względu jednak na koncepcję unii, posiadaną przez prawosławnych, uznanie papieża, ale poprzez zależność od patriarchatu w Konstantynopolu, oraz wobec niechęci Rzymu do traktowania biskupów prawosławnych na równi z bp. katolickimi, nie dały one żadnego rezultatu. J. A t a m a n, *Geneza i zawarcie Unii Brzeskiej*. W: *Historia Kościoła w Polsce*. T. 1, cz. 2. Red. B. K u m o r, Z. O b e r t y Ń s k i. Poznań 1974, s. 269-270; S. L i t a k, *Kościół w Polsce...*, dz. cyt., s. 376, 379-381, 404.

św. Josafat⁵⁷ do Kijowa i w Pieczerskiej Ławrze⁵⁸ wykazywał, że nasza tradycja (księgi liturgiczne i kroniki) stoi na fundamentach jedności Chrystusowej Cerkwi. A biskup Susza⁵⁹ zauważa, że pieczerscy mnisi milczeli i nie mieli co odpowiedzieć: „Mirum quantum mutati ab illis” i „Silentes stupebant, tot loca suorum monstrantem librorum ad firmandam Unionem”(patrz. „Dzieła błogosławionego patriarchy Josyfa, t. 2, s. 189). Z drugiej strony Polacy i inni sąsiedzi chcieli zlatynizować i spolonizować Ukraińców-katolików dla swoich politycznych celów. Dlatego trzeba sobie zdać sprawę z takiego stanu i mieć na uwadze dobro Cerkwi i swoje, aby nie stać się motowidłem w cudzych, wrogich rękach, którzy nim zwijają wełnę i snują przędzę na swoją odzież. Trzeba przyznać, że takie wielkie kroki zmierzające do zbliżenia i porozumienia w nowszych czasach były już poczynione za służi Bożego metropolity Andrzeja Szeptyckiego. Obecnie odbyło się także serdeczne spotkanie na wielkim zgromadzeniu w Bawnd Bruku⁶⁰ z metropolitą Janem Teodorowiczem⁶¹. Wtedy padły tam wielkie słowa: jesteśmy takimi prawosławnymi, jak wy katolikami! Jest prawda,

⁵⁷ Josafat Koncewicz św. – ur. ok. 1580 r. we Włodzimierzu Wołyńskim. Pochodził z rodziny prawosławnej, po przyjęciu unii kościelnej wstąpił w 1604 r. do zakonu bazylianów, stając się bliskim współpracownikiem unickiego metropolity kijowskiego W. Rutskiego. W 1617 r. zostaje mianowany unickim arcybiskupem w Połocku. Był obrońcą i rzecznikiem unii brzeskiej w Wielkim Księstwie Litewskim na ziemiach zamieszkałych przez ludność białoruską. Dnia 12 XI 1623 r. został zamordowany w Witebsku przez podburzony tłum dyzunitów. Doprowadziło to do wielkiego napięcia między prawosławiem a unią oraz Kościołem katolickim w ogóle i popierającą go władzą państwową. W 1867 r. został kanonizowany przez papieża Piusa IX jako pierwszy święty obrządku wschodniego w Kościele katolickim. Zob. *Unia brzeska geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*. Red. R. Ł u ż n y, F. Z i e j k a, A. K ę p i ń s k i. Kraków 1994, s. 392.

⁵⁸ Ławra Pieczerska – słynny monaster w Kijowie, do niedawna miejsce licznych pielgrzymek. Początek dała mu, rzekomo, „pieczarka mała, dwusząźniowa” wykopana przez mnicha Ilariona, szukającego spokojnego miejsca do modlitwy. Później osiedlił się tam pustelnik Antoni. Stopniowo gromadzili się przy nim uczniowie, a gdy już nie mieścili się w pieczarze, postanowili postawić monaster. Zob. W. S e r c z y k, dz. cyt., s. 35.

⁵⁹ Jakub Susza – unicki bp chełmski. Diecezję objął 22 II 1652 r. Zmarł 2 VI 1691 r. Należał do grona biskupów najbardziej oddanych sprawom Kościoła grekokatolickiego w tamtych czasach. W 1664 r. przygotował dzieło *De laboribus unitorum*, w którym przedstawił rozwój unii w poszczególnych diecezjach. Chciał w ten sposób dostarczyć informacji rzymskim sferom kościelnym o sytuacji Kościoła grekokatolickiego. Zob. J. A t a m a n, dz. cyt., s. 271, 286, 295.

⁶⁰ Sayt Bawnd-Bruk (nazwana podana jest w brzmieniu ukraińskim) – miejscowość w USA, w stanie New Jersey, 40 km od Nowego Jorku. Mieści się w nim rezydencja przedstawiciela Ukraińskiej Prawosławnej Cerkwi w USA. Utworzono tam ośrodek UPC (archiwum – muzeum, biblioteka, drukarnia, seminarium duchowne, centrum kultury). *Їсторія пелізії*, dz. cyt., s. 732.

⁶¹ Jan Teodorowicz – biskup UAPC. Oddelegowany został przez Cerkiew z Ukrainy do USA. W 1924 r. objął kierownictwo nad Amerykańsko-ukraińską prawosławną Cerkwią i Ukraińską greko-prawosławną Cerkwią w Kanadzie (od 1980 Ukraińska Prawosławna Cerkiew w Kanadzie). Zob. *Їсторія пелізії*, dz. cyt. s. 731-732.

wykazują to sumienne studia, że nie ma dogmatycznych czy obrzędowych różnic. Wszyscy musimy stanąć na kijowskiej pradawnej tradycji i nie podlegać rosyjskiemu Synodowi i tym podobnym wpływom.

Tak samo i nasi Ewangelicy stoją na stanowisku Chrystusowej Ewangelii. Trzeba zrobić krok dalej do Apostołów Andrzeja i Piotra, skąd zaczyna się i kontynuowane jest nasze chrześcijaństwo.

Również i nasze Biblijne Gminy, które przyjmują za fundament Pismo Święte, głoszą, że płonie w nim wiara w jednego Boga i Jezusa Chrystusa naszego Zbawiciela. Gdy odprawialiśmy Świętą Liturgię w północnej Argentynie w Czako, to mnóstwo naszych Jehowitów, dowiedziawszy się z radia o naszej Mszy świętej w wielkiej łacińskiej katedrze, przyszło z koloni i lasów i wypełniło całkowicie świątynię. Modlili się razem z nami. Nic dziwnego, że i oni podnoszą głosy ze swojej strony o potrzebie jedności religii i wiary.

Prawda jest tylko jedna! Jak boleją różne narody, np. Niemcy, nad rozłamem swojego Kościoła i jak starają się pojednać, jak rozwija się u nich skutecznie, pod wpływem Ducha Świętego, tzw. ruch ekumeniczny – ruch pojednania, i na odwrót, jak silny swoją jednością jest obecnie Kościół katolicki w Polsce i stawia opór bezbożnictwu i materializmowi! Jak potężne było nasze państwo za czasów Włodzimierza Wielkiego⁶² i Jarosława Mądrego⁶³! Bo była u nas wtedy tylko jedna wiara i jedna Cerkiew, która łączyła duchowo cały naród, spajała całe państwowe życie i stworzyła swoją kulturę!

Czy nie można by tej jednoczącej akcji obydwu Cerkwi rozpocząć od uzgodnienia przekładów Świętej Liturgii i naszych Nabożeństw, żeby modlić się „jednymi ustami i jednym sercem”? A znowu, takie zbliżenie z innymi chrześcijańskimi zgromadzeniami trzeba rozpocząć od czytania tego samego Pisma Świętego, przekładanego z oryginału. Oczywiście, to zbliżenie musi odbywać się ze zrozumieniem, powoli i stopniowo. Zdajmy sobie raz sprawę z przebiegłości naszych wrogów, którzy chcą podtrzymać rozłam i rozdzielanie między naszymi Cerkwiami. Bądźmy sobą! Popatrzmy na swoje własne duchowe do-

⁶² Włodzimierz Wielki Święty (zm. 1015), książę nowogrodzki, od około 980 r. Wielki Książę Kijowski. Prowadził politykę umacniania władzy centralnej, przeciwstawiając się energicznie tendencjom separatystycznym. W 981 r., w wyprawie na Polskę zajął Grody Czerwieńskie. Sprawy religii były podporządkowane jego polityce państwowej. Po nieudanych próbach zaprowadzenia kultu naczelnego bóstwa – Perona, przyjął z Bizancjum chrześcijaństwo i ożenił się z Anną, siostrą cesarza Bazylego II. Przeprowadził przymusową chrystianizację Rusi. Ruś kijowska za jego czasów przeżywała okres rozkwitu i wszechstronnego rozwoju. Zob. W. S e r c z y k, dz. cyt., s. 26-27.

⁶³ Jarosław Mądry – syn Włodzimierza Wielkiego, ks. nowogrodzki, Wielki Książę Kijowski od 1018. Zmarł w 1054 r. Potomni nadali mu przydomek Mądry. Był jednym z najwybitniejszych władców Rusi. Przyczynił się do rozwoju szkolnictwa cerkiewnego i piśmiennictwa na Rusi. Był jednym z władców ruskich, który rozdzielając dzielnice w państwie między swoich synów wyraźnie ustalił zasadę senioratu i pryncypiatu. Zob. W. S e r c z y k, dz. cyt., s. 29-30, 35.

bro, na zbawienie naszych dusz – i wtedy będzie między nami jedność, w pierwszej kolejności na cerkiewnym, a potem na narodowym i państwowym polu! Trzeba dobro Cerkwi i Narodu postawić wyżej od swojej ambicji i swoich osobistych czy zbiorowych korzyści!

To bardzo radosny objaw, że wszyscy wierzący Ukraińcy różnych ukraińskich grup zaczynają rozumieć i odczuwać to, że gdy połączymy się w jednej zjednoczonej Cerkwi pod przewodnictwem patriarchy, to staniemy się twierdzą warowną, o którą będą się rozбиваły wszystkie wrogie uderzenia, tak religijne, jak i polityczne.

Przed nami święto zesłania Ducha Świętego. Wspólną gorącą modlitwą zwróćmy się do Niego, jako Ducha jedności, żeby On oświecił, natchnął i dał siłę do naszego zjednoczenia i jedności w wierze w jednej Cerkwi. Bo Duch Święty ustami św. Pawła wzywa nas: „Błagam was, bracia w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście byli zgodni i by nie było wśród was rozłamów; byście byli jednego ducha i jednej myśli” (1Kor. 1,10).

Роздоріжжя Греко-католицької Церкви в Україні під час німецької і большевицької окупації (1942-1976) в пастирських листах Йосифа Сліпого

Переказ

Кардинал Йосиф Сліпий народився 17 II 1892 р. в с. Заздріст на Поділлі. До народної школи ходив у селі Заздріст і у Вишнівчику. Середню освіту закінчив у гімназії в Тернополі. Рішивши посвятитись духовному званню, він вступив до Духовної Семінарії у Львові. Року Божого 1939 Св. Отець Папа Пій XII підніс Йосифа Сліпого до достоїнства Серрейського Єпископа й Єпископа – Помічника у Львівській АЕпархії. Дня 1 XI 1944 р., тобто після смерті Митрополита Андрея Шептицького, прийняв на себе керівництво греко-католицької Церкви. Дня 11 IV 1945 Дня 11 IV 1945 р. був заарештований. Він првів 18 років у таборах Сибіру, перш, ніж був визволений, завдяки дипломатичній угоді між Ватиканом і Москвою.

Кардинал Йосиф Сліпий серед багатогранної науковій, педагогічної і богословської праці, написав кілька важливих для Церкви, церковного з'єдинення і українського народу: *Звіт екзарха Йосифа Сліпого на III-ому Соборі Єзархів про церковно-релігійне життя в Києві. Звіdomлення за рік 1941/42 – від 15.6. 1941 р. до 15.06.1942, Львів, 10 червня 1942 р.*; *Послання митр. Йосифа Сліпого до духовенства та вірних з перестроєю проти кровопролиття. Духовенству і вірним. Мир у Господі і благословення!*, *Послання патріярха Йосифа про поєднання в Христі. Українському народові мир і благословення! Рим, 3 VI 1976 р.*